

Prenumerata „Kurj. Warsz.”  
wykosi w Warszawie rocznie  
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,  
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie  
kop. 40, za odosłanie do domu do-  
płaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kanto-  
rze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej  
rano do 2-giej po południu.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY SZÓSTY.

Dziś: S. Bronisławy.  
Jutro: SS. Benigny i Rufina.  
Niedziela, SS. Jacka i Bernarda.  
Poniedziałek: S. Joanny Premiotwidy.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 48.  
Zachód „ „ 7 m. 18.

Długość dnia godzin 14 minut 30.  
Ubyło „ „ 2 „ 17.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.” PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: S. Symforjana Męczennika.  
Środa: Filipa Benicjusza Wyznawcy.  
Czwartek: S. Bartłomieja Apostoła.  
Piątek: S. Ludwika Króla.

Na prowincji i w Cesar-  
stwie wynosi rocznie r. sr. 8,  
(w tem mieści się już opłata po-  
zetowa za przesyłkę rs. 1 k. 90,  
oraz za opakowanie i ekspedycję  
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-  
cznie, półrocznie i kwartalnie.

Rekopisma nadsyłane do  
Redakcji nie zwracają się.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DAŁSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPLACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W przyszły poniedziałek, to jest dnia 21 b. m. przypada uroczystość S. tej Joanny Franciszki Premiot de Chantal, która obchodzona będzie Odpustem zupełnym w kościele Opieki S. go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), z całodziennym, począwszy od godziny 5-tej z rana wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniami tak podczas Summy, jak i w czasie Nieszporów.

Święta Joanna urodzona w roku 1572 w Dijon, we Francji, zaślubiona była z baronem de Chantal, lecz w skutek wypadkowej śmierci swego małżonka wkrótce pozostała wdową. Wówczas to uczyniła ślub poświęcenia się życiu zakonnemu a w r. 1610 z współniedzianem S. go Franciszka Salezego założyła zakon Sióstr Nawiedzenia Najświętszej Marji Panny, do którego wstąpiła jako pierwsza Zakonnica.

Świętobliwy swój żywot pełen wzniosłych cnót i żarliwej pobożności zakończyła w Moulins w roku 1641. Ciało jej złożono w pierwszym klasztorze panien Wizytek w Annecy. Papię zaś Klemens XIII w r. 1767 zaliczył ją do grona Świętych Pańskich.

— W kościele S. go Kazimierza na Nowem Mieście, w przyszłą niedzielę, to jest 20 sierpnia przypada doroczna pamiątka Poświęcenia Kościoła, która odprawiać się będzie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i z dwoma kazaniami.

Kościół S. go Ducha wprost ulicy Mostowej obchodzić będzie również w przyszłą niedzielę (20 sierpnia) Odpustem zupełnym doroczną pamiątkę Poświęcenia Kościoła.

— a — Są wyrazy, które tak często postają na ustach każdego niemal człowieka, że pomimowoli manifestują jego przekonania, reklamując najpierwsze zasady w życiu. Jakkolwiek cała prawie skala dzisiejszego, często przywodziła i w najrozmaitszych powtarzanych sposobach stanowi najkardynalniejszą formę przekonania jednostki, to przecież bywały i inne pojęcia zasadnicze, tkwiące w umyśle i sercu każdego, a będące następstwem zarówno przeświadczenia, rozważa, rozsądku, jak i wychowania.

Cheśmy tu mówić o przyzwoitości. Nie podobno pospolitszego i zwykłego. To codzienny pasek, na którym stawia kroki obywatel z tak zwanym dobrem wychowaniem; to najpierwszy paragraf traktatu, jaki podpisali członkowie jednego wielkiego towarzystwa. Naruszenie go pociąga za sobą pewne kolizje, które karze lub broni całe społeczeństwo. Każdy poczuwa

się do obowiązku czuwania nad nienaruszalnością tych praw; chyba, że gdy dorastają do znaczenia prawa międzynarodowego, wojna jest zazwyczaj uniknięta. W takim atoli razie dane warstwy społeczeństwa uważają się za oddzielne narody; od prostaków dotrzymywanie warunków powszechnego traktatu przyzwoitości mniej jest wymaganiem, naruszenie go mniejszej ulega karze, — niż przekroczenie odnośnych przepisów przez ludzi tejże warstwy, lub tak zwanej klasy wyższej.

Zabieramy dziś głos w tej drobnej na pozór kwestji, aby tylko mózgi zapytać cytelnika, do jakiej klasy należy on klasy „wychowania” lub stanowiska, czy zawsze liczy się ze względami przyzwoitości, czy zawsze baczny na ogół, z którym związany jest długim i niewzruszalnym traktatem? Ktoś powiedział, że przyzwoitość, to bezpośredni surrogat cywilizacji; my powiemy, że jest to grunt, na którym cywilizacja w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, łatwo przysiąć się może. Niech nikt nie identyfikuje tych dwu pojęć, bo gdy przyzwoitość pedantycznie pojmowana i traktowana, przechodzi do konwenansu i etykiety, cywilizacja nie ma granic; a nawet istnieje punkt, na którym stosunek cywilizacji do przyzwoitości staje się odwrotnym. Dosyć przypomnieć Chiny i Sjam z ich drobiazgową etykietą.

Ale, mówiąc tu o formie najpopularniejszej, zapytujemy wszystkich, którzy rzucą okiem na wyrazy niniejsze, czy warunki przyzwoitości są u nas dotrzymywane tam, gdzie się najwięcej na nie zważa? Sami sobie odpowiemy: w danych zakresach wygod i życia publicznego, jest to podobno najmniejszą wzgląd, z którym się liczyć przychodzi; jest to prawo, uważane za przestarzałe i zbyt, lubo jawne takowego przekraczanie liczy się doprawdy do ciężkich przewinień.

Cóż z tego, gdy na podobne przewinienia zasługuje bardzo wielu? Weźmy przykłady z życia w przestrzeni i to jeszcze ograniczonej rogatkami naszego miasta. Pora letnia powiększa ruch na ulicach miasta; wszyscy wybiegają na powietrze, szukając go na moście, alejach, ogrodach i skwerach. W godzinach przed lub po południowych, lecz zawsze korzystających ze światła dziennego, strój papy Adama kąpiących się w otwartych omnibusach wisłanych lub galarach razi czy najmniej drażliwych przechodniów.

Ta sama przyzwoitość, która nie pozwala na ziemi prezentować się w odzieży nie przyjętej przez wszystkich, która uważa na każdą z części ubrania, nie wy-

łączającą krawata i chustki, tak swobodnie jest naruszana w ogrodzie, że doprawdy myślećby wypadało, że tu pod wpływem żywiołu zmierzającego, mięknie twarde zasady tych kardynalnych przepisów. Czyż nie lepiej było w starym Rzymie, którego rzeczpospolita wydawała rozporządzenie o środkach przyzwoitości publicznej, lub nawet na dalekim wschodzie nad brzegami Hoang-ho, gdzie warunki te dochowywane są z drobiazgową pedantycznością? Jesteśmy nieprzyjaciółmi ograniczania formy w danych murach; ale gdy mury rozciągają się aż do granic miasta, wówczas przyzwoitość winna być obwarowana jakimiś surowymi przepisami, którychby nie wolało być naruszać.

A oto drugi przykład. Podaje go „Gazeta Polska” we wczorajszym numerze. Są rzeczy, których nie trzeba dotykać w normalnym ich biegu; ale gdy przekroczy granicę, przybierają rozmiary nienormalności, wówczas sprawy z ciemnego ukrycia nocy, na jaw wyjść muszą. Mówimy tu o śmieciach moralnych, dla których inne miasta wydzielają osobne dzielnice, które i u nas dawnymi czasy podobnie zawarowane były ograniczeniem, lecz które dziś po najludniejszych ulicach Warszawy porożyspywane, aragają najwybitniejszym objawem moralności. To już dzieje godzin, nie korzystających ze światła dziennego. Przechadzka jednak po ulicach w porze wieczornej równie jest liczną jak i w godzinach wcześniejszych. A jeżeli uczestniczą w nich siostry i córki nasze, jeżeli niewinne i dzieciinne oczy swe razią widokiem cynizmu i brudów? A i odwrotna strona medalu również ujemnie przedstawia cechy. Szkoły publiczne, kościoły, warsztaty, biura: wszystko to narażone jest na sąsiedztwo najobrzydliwszego brudu. Łatwo przewidzieć skutki tego rozwielenia się na najpryncypialniejszych ulicach Warszawy widocznych objawów rozpusty. Czyż to nie wymowny przykład naruszania przyzwoitości w innym niż pierwszy rodzaju?

A naruszenie tych względów na scenach i scenkach, w dziennikarstwie, piśmiennictwie periodycznym lub książkowym, na dziełach sztuki i fotografii, choćby w sklepach tylko publicznie reprodukowanych? Czyż to nie mijanie się z temi kardynalnymi przepisami, które obowiązują każdego bez wyjątku?

Nie wglądamy głębiej w źródło tego, co nazywają powszechnie niemoralnością i rozkładem moralnym; dziś mamy na myśli wyłącznie formę zewnętrzną w stosunku do publiczności i w miejscach publicznego zebrania. Czyż więc to, co obowiązuje człowieka, jako

## Z AMERYKI!

(LISTY P. FELIKSA FRYZEGO).

VI.

Filadelfja 15-go Lipca 1876 r.

Każdy prawie powieściopisarz rozpoczyna swą powieść od opisu miejscowości, w której akcja ma się rozgrywać. Otóż dla czegożby i korespondent nie miał korzystać z tej tak wygodnej formy.

A więc opiszę wam Filadelfję, w której przebywam już trzeci tydzień i miałem sposobność jako tako ją poznać.

Miasto Filadelfja, założone w roku 1682 przez angielskiego kwakra Wiljana Penn, liczy dziś 800,000 mieszkańców, jest więc drugim co do ludności, ale pod względem rozległości jako też rozwoju fabrycznego jest pierwszym miastem Stanów Zjednoczonych.

Ma ono i historyczne znaczenie, tu bowiem 4-go lipca 1776 podpisany został sławny akt niepodległości amerykańskiej.

Pod względem administracyjnym, Filadelfja ma stanowisko, jako stolica Stanu Pensylwanii. Powierzchnia całego miasta zajmuje 128 mil kwadratowych angielskich, co odpowiada blisko 6 naszym milom kwadratowym. Jest to prostokąt długi wiorst 24 a szerokości 12, nie licząc ulic nowo-powstałych wskutek obecnej wystawy. Budowli liczy Filadelfja 130,000.

Dwie rzeki przepływają przez miasto: jedna Delaware szersza nieco od Wisły, ale tak głęboka, iż po niej chodzą choćby największe okręty i druga mniejsza Schuylkill wijąca się wśród zachodniej części miasta.

W ogóle miasto mało jest wzniesione po nad poziom

morza, ale samo liczy mnóstwo dość znacznych wzgórz, tak, iż co chwila spotykać można ulicę idącą po nad drugą ulicą, a w jednym punkcie widziałem nawet, że po nad ulicą po moście przebiega kolej, a nad kolejką idzie znowu ulica. Pod względem położenia geograficznego, Filadelfja odpowiada mniej więcej miastu Palermo w Sycylii.

Klimat więc Filadelfii jest południowy, co nie przeszkadza zresztą, że w zimie przytrafia się tu po kilka stopni mrozu, że padają śniegi i że sanna lubo rzadko ale znana jest filadelfijczykom, którzy trzymają sanki po to tylko, by co parę lat raz się nimi przejechać.

W lecie upały dochodzą tu często do 27 stopni (Reaumur'a). Obecnie jednak wyjątkowo miewamy w cieniu po 31 i pół stopni R. a od dwóch tygodni, jak tu bawię, termometr nie zszedł ani razu choćby w nocy niżej 25 st.!

Gazety donoszą, że od lat 50 ani razu jeszcze nie było takich upałów w Filadelfii. Codzień też umiera od upału (Coup de soleil) po 15 do 20 osób.

Rodzaj ten śmierci nieznan w Warszawie, ma jedną dobrą stronę, że nie pociąga żadnych kosztów na doktorów i aptekarzy zdzierających tu niemilosierdzie. Ot poprostu człowiek idzie sobie przez ulicę i w chwili gdy zamierza naprzykład kupić od chłopca gazetę, pada jakby rażony piorunem a w cztery godziny potem nazwisko jego stoi w tej samej gazecie, którą chciał czytać. W nowym-Yorku (liczącym 3 razy więcej mieszkańców niż Warszawa) umierało w ciągu ostatnich kilku dni po czterdziestu kilka osób. Bywały zaś dni, że komunikacja omnibusowa ulegała przerwom z powodu padnięcia w ciągu paru godzin kilkudziesięciu koni.

W sobotę dnia 8-go lipca pod Trenton o półtorej

godziny drogi od Filadelfii w obozie ochotników liczącym 2,000 ludzi zachorowało 200, a z tych wielu od razu umarło. Gazety przepelnione są doniesieniami o tego rodzaju wypadkach w innych także miejscowościach Stanów Zjednoczonych.

Nie trzeba jednak sądzić, że klimat tutejszy jest tak zabójczy wśród lata, gdyż winni są to sami mieszkańcy nie chcący się zastosować do natury.

Przecież i we Włoszech południowych bywają podobne upały, ale tam ludzie urządzają sobie na czas lata zupełnie odmienny tryb życia i w porze największego gorąca, od 10-tej rano do 5-tej po południu, wszystkie czynności są zawieszane, na ulicach pustki a każdy śpi w domu zabezpieczony od skwaru wśród zimnych marmurów.

Filadelfijczycy tymczasem idą spać wcześniej jeszcze niż Dreźnieńczy, zamykają sklepy już o 6-tej po południu a wstają o 5-tej lub najpóźniej o 6-tej godzinie z rana, tak, że główny ruch na ulicach i w zakładach przypada właśnie na samo południe.

Dodać jeszcze trzeba, że domy tutejsze mają dachy płaskie bez poddaszy, że pokoje w ogóle są niskie i że znaczna ilość domów zbudowana jest z drzewa lub cieniutkiego muru, co wszystko przyczynia się jeszcze do powiększenia upału w mieszkaniu.

Powiedziano jest, że człowiek stworzony jest do pracy w pocie czoła, ale tu w Filadelfii choćby kto nic nawet nie robił, pocić się musi. Zadanie to ułatwia niezmierznie woda z lodem, którą bezpłatnie i obficie wszędzie znaleźć można. Upał sprawia naturalnie pragnienie, więc ludzie zamieniają się w wodociągi i ciągną dzbanami i kubkami. Ja sam wypijam tu dziennie co najmniej trzy duże dzbanki wody i limonady.

Alfons Karr powiedział o którymś z swoich niezbyt



pana X., Y., Z. nie powinno silniej jeszcze krępować go, jako jednostki w społeczeństwie? O tej jednak prawdzie zapominamy niestety! na każdym kroku.

## Wiadomości miejscowe.

— O strasliwej donoszą nam kłesce!

Dnia 14 Sierpnia, o godz. 4-ej po południu wszczął się pożar w m. Chmielniku pow. Stopnickim. Miasto, liczące do 5000 mieszkańców, prawie całe poszło z dymem, kilka tylko odleglejszych ulic ocalało!

Dotąd jeszcze dymią się zgłiszczą. Straty ogromne, nędzą pogorzelców nie do opisania.

Gubernator kielecki rozporządził zbieranie składek.

— Dwa przedstawienia dane dotąd w teatrzykach ogródkowych na rzecz cierpiących chłopców na półwyspie Bałkańskim cieszyły się wielkim współudziałem publiczności. Piękny cel widowiska zgromadził w tych miejscach nawet najpoważniejszą część mieszkańców naszego miasta; spodziewać się więc należy, iż Alkazar i Tivoli pospieszą dorzucić grosz swój na ołtarz tej sprawy. Słyszeliśmy, iż wiele osób i w inny sposób składa ofiary, współczując żywo niedole bohaterów.

— Od Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej otrzymaliśmy reklamację następującej treści: „Redakcja Kurjera Warszawskiego zamieściła w d. 7 sierpnia r. b. w piśmie swem artykuł o niedogodnościach wynikających z rozkładu jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Dyrekcja widząc w tym artykule niezupełną znajomość rozkładu jazdy, uważa za konieczne sprostowanie poglądów autora tego artykułu. Nienapisanie godziny, który to ranny pociąg jest tak niewygodny, naprowadza na myśl, że tu chodzi albo o pociąg kurjerski idący do Granicy, lub o pociąg Nr 12 idący do Warszawy. Co do pociągu Kurjerskiego, to autor jest w błędzie pisząc, że trzeba jechać z Grodziska do Warszawy, chcąc tym pociągiem odbywać podróż w klasie III ku Granicy, gdyż biletów klasy III w Grodzisku nie sprzedają. Na pociąg ranny Kurjerski idący ku Granicy, w Grodzisku zupełnie biletów nie sprzedają, ponieważ pociąg ten na stacji Grodzisk nie zatrzymuje się; w Warszawie zaś tylko klasy I i II bilety są sprzedawane. Nie mógł więc ani autor artykułu, ani żaden inny pasażer za biletom klasy III odbywać podróży tym pociągiem. Wyjeżdżanie z Grodziska do Warszawy za kupnem biletu klasy III jest niepotrzebne, mając w kilka godzin po pociągu Kurjerskim pociąg Nr 3, który w Grodzisku zatrzymuje się i zabiera pasażerów wszystkich 4ch klas. Co zaś do pociągów rannych w kierunku ku Warszawie, to staraniem Dyrekcji było zadosyć uczynić potrzebom miejscowym, przez urządzenie dwóch pociągów, z tych jeden kursuje po całej linii drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej z wagonami klasy I, II i III, drugi zaś z wagonami czterech klas między Piotrkowem i Warszawą. Wyłączenie zrobione w rozkładzie jazdy na pociąg Nr 12 co do klasy III z Pruszkowa i Grodziska, miało na celu nie obciążanie zbędnie pociągu idącego z Granicy i mającego bezpośrednie połączenie z pociągami zagranicznymi. Pasażerowie klasy III jadący z Gro-

dziska do Warszawy są zabierani, po wyjściu pociągu Nr 12, pociągiem Nr 8, który o godz. 10 min. 15 rano przywozi ich do Warszawy. Uznawszy potrzebę udzielenia niniejszego wyjaśnienia, Dyrekcja zostawia to Redakcji do jej uznania.“

Pomieszczając z zasady bezstronności reklamację powyższą, winniśmy dodać, że w artykule z dnia 7 sierpnia r. b. szło właśnie głównie o ten pociąg ranny który idzie od Granicy do Warszawy, to jest o Nr 12.

Nie sprzedawanie na pociąg ten biletów klasy III tylko w Pruszkowie i Grodzisku, dla tego jedynie, aby jak się Dyrekcja wyraża: „nie obciążać pociągu“, nie zdaje nam się być właściwym. Najprzód bowiem kilka, kilkanaście a choćby i kilkadziesiąt osób więcej, nie może pociągu obciążyć tak dalece, iżby ten dalej iść nie mógł, a powtóre, choćby nawet tak było, to cóż to publiczność podróżującą obchodzić może?

Publiczność wie tylko o tem, że kolej ma ją przewozić, a czy robić to będzie w ten lub inny sposób, czy np. do pociągu dawać będzie jeden lub dwa parochody, to dla podróżujących obojętną jest rzeczą.

Wyłączenia zrobione dla pasażerów jadących z Pruszkowa i Grodziska, nie usprawiedliwia i ta okoliczność, że następnym pociągiem Nr 8 mogą być w Warszawie o godz. 10 min. 15 rano, skoro wielu z nich wolałoby być o tej porze októrej staje podlegający „wyłączeniu“ pociąg Nr 12, to jest o godz. 8 min. 15 rano.

Dla wielu osób przebywających na letnim mieszkaniu w okolicy Pruszkowa lub Grodziska a udających się do Warszawy dla załatwienia interesów, owe właśnie dwie godziny czasu mogą wiele stanowić, i dla tego też nie pozostaje jak ze względu na wygodę publiczną, raz jeszcze prosić Zarządu Drogi, iżby na pociąg Nr 12 w Pruszkowie i Grodzisku tak dobrze jak i na wszystkich innych stacjach, bilety klasy III sprzedawane być mogły. (Przyp. Red.)

— Nowy pożar! W przeszłą niedzielę miasteczko Nasielsk w gub. Łomżyńskiej nawiedzone zostało pożarem, skutkiem którego spaliło się około 40 domów wraz z zabudowaniami gospodarskimi.

— Od niejakiego czasu dziwny rodzaj zabawki zajął umysły młodzieży szkolnej. Czy ona jest zabawką, czy istotnie ma poważniejsze znaczenie, niech osądzi ci, którym powierzona została kontrola nad młodzieńszkimi. Oto młodzieńcy bawią się w... wekslowanie! Każdy z nich zaopatrzony jest w pudełko pełne zużytych marek, tutejszych i zagranicznych (marki takie kupują się od 1-ej kopiejki aż do 70 kopiejek). Kilku malców zebrawszy się w ogrodzie odprzedają sobie wzajemnie lub wymieniają marki, płacąc aże i procenta... Co dziwniejsza, że są miejsca, w których można dostać podobnych marek sprowadzonych z zagranicy, w dość znacznej ilości. Wiemy doskonale, że niektóre z nich, ze sprzedaży marek targują po 15 rubli tygodniowo. Zabawka to wcale niewłaściwa, uczeń nie posiadający własnych pieniędzy, marnuje rodzicielskie na głupstwa, lub też sprzedaje książki i inne przedmioty, byle zdobyć odpowiedni fundusz. Dopomaganie podobnym operacjom jest karygodne i sądzimy, że władza winna zwrócić na to baczną uwagę.

czułych znajomych, iż nie potrafi już płakać ale po prostu poci się oczami. Otóż o nas tego by nikt nie powiedział. Owszem trzeba by raczej parafrazując Karra, powiedzieć, iż płacemy rzewnie wszystkimi porami ciała swego.

Jedyną rzeczą co pozwala chwilami zapominać o upale są... muchy i komary, które całemi rojami obsiadają cię ciągle i piją krew twoją, niby lichwiarze warszawscy.

Pojmujecie, że pisanie korespondencji w takich miłych warunkach jest straszną plagą. Chwilami się odchodzi od przytomności, ale usłuszne komary rychło ją przywracają swemi żądłkami.

Powiadają sobie: „pocóż się, więc jestem.“ A pocóż jestem, jeśli nie po to, żeby pisać do was. Więc ścisłam pióro i piszę. Gdyby nie komary i muchy nie napisałbym chyba ani jednego wiersza a tu materiał wali się oknami, drzwiami i niewiadomo nawet co pierwej pochwycić.

Urządziłem się w ten sposób, że rano idę na wystawę i zwiedzam ją bezustanku do 3-ej po południu, później wstępuję do biura korespondentów i tu piszę do godziny 6-tej, poczem wracam do domu na obiad a wieczorem, albo znowu piszę, albo zwiedzam miasto. Jeśli mam obejrzeć jaką instytucję poświęcam zwykle wtedy czas przedobiedni i z żalem porzucać muszę już wówczas wystawę.

Najbardziej utrudniają tu zwiedzanie miasta ogromne odległości. Wprawdzie przez każdą ulicę przechodzą omnibusy żelazne i wszędzie można się niemi dostać, ale najmniejszy kurs zabiera zaraz godzinę czasu. Oto na przykład często zaglądam na pocztę po listy, a każdy taki spacer chociaż w omnibusie, kosztuje 3 godziny czasu (tam i z powrotem).

Pojmujecie więc że mimowoli tracić muszę mnóstwo czasu, który jest drogiem zawsze i wszędzie a cóż dopiero w Ameryce zwłaszcza gdy kto jak ja zamierza przepędzić w niej tylko kilka tygodni.

Z tego com dotychczas widział w Filadelfii, nie mówiąc naturalnie bynajmniej o wystawie, — nie jestem zbyt cennie zachwycony. Bo posłuchajcie, tylko proszę.

Ulice Filadelfii wszystkie są wąskie, a bruk z wyjątkiem niektórych mają trochę lepszy niż w Warszawie ulica Czerniakowska, ale niezawodnie gorszy niż naprzykład ulica Królewska.

A jednakże Filadelfijczycy jeżdżą po ulicach bardzo szybko powozikami tak filigranowymi, że według zasad powoźnictwa warszawskiego nie można by ich używać nawet na bruku asfaltowym. Ale dowcipni Amerykanie nie jeżdżą po bruku tylko po szynach.

Trzeba wiedzieć że wszystkie wozy, powozy, kary i t. p. mają ściśle jednakową szerokość kolei, jeżdżą więc zawsze po szynach których linja jedna lub dwie przechodzą przez każdą ulicę. Jeśli wóz jest ładowy i nie może nadążyć równo z biegnącym zanim omnibusem, wówczas woźnica omnibusu gwizdże a wóz zjeżdża na bok, i przepuściwszy wagon, wraca napowrót na szynę.

Dorożek tu nie ma, są tylko faetony dwu i cztero osobowe do wynajęcia wraz z koniem ale bez woźnicy, każdy tu bowiem sam powozić umie, nawet kobiety.

Przed paru dniami widziałem taki faeton (zwany bog) zaprzężony w parę koni, jadący ku Wystawie. Powoźca elegancka jakaś dama a przy niej siedziało coś troje młodszego rodzeństwa. W tem na zakręcie wąskiej ulicy, odczepił się naszelnik na prawym koniu. Elegancka, widząc to, oddała chwilowo lejce młodej

— Pan Aleksander Jasiński Prezydent miasta Lwowa bawi obecnie w naszym mieście.

— *Povero tenore!*

Carion, stary Carion, który zachwycał tej i drugiej półkuli melomanów, przestał śpiewać raz na zawsze... Zasnął na wieki!

Kiedyś imię Emanuela Carriona było na ustach wszystkich z muzyką zbratanych, śpiewak tryumfował na każdej prawie scenie Europy; później wszakże gdy sakwy miał próżne, a śpiewać pomimo lat późnych potrzeba było na chleb codzienny, tracił liść po liściu z laurowego wieńca.

Głos jedyny, dźwięczny jak dzwon pokrył się gazą, wieku, sztuka łatała niedostatek natury i rzadko tylko przesywał auditorium zdrowszy, uczuciem przepojony, ton jego piersi.

Starcem sześćdziesięcioletnim skończył w tych dniach ten reprezentant wielkiej ginącej dziś już plejadi „starych tenorów“, skończył jak na trubadurę przystało; z pieśnią ulatającą z błędnych śmiertelnie ust...

*Povero tenore!*

— Dyrektor Towarzystwa Muzycznego, Józef Wieniawski, wrócił z wędrowki artystycznej do Warszawy.

— Jutro w Tivoli na benefis p. Nawarskiego dang będzie komedia „Mazgaje miłości“ i nieznana tu krotkoczwila Fredry, z muzyką Moniuszki p. t. „Nowy Don Kiszot“ czyli „Sto szaleństw.“

— Dnia 17-go sierpnia r. b. w obecności Inspektora Szkół miasta Warszawy p. Hornberga otwartą została na Nowem-Mieście Nr. 4 dwu-klassowa szkoła żeńska rządowa. Do szkoły powyższej dzieci przyjmowane są bezpłatnie.

— „La Créole“ trzyaktowa operetka, (Kreolka) jest podobno jednym z najprzystojniejszych i najzgrabniejszych płodów maestra bulwarów. Występują tu obok siebie karykatura i satyra zdrowa i zbawienna... Wszystko okraszone nader zręczną muzyką i ubarwienie kilku prawdziwie komicznymi sytuacjami.

„Kreolka“ wystawiło wczoraj towarzystwo pana Grabieńskiego w Alkazarze, a wystawilo ze starannością godną większej scenki. Śpiewy dobrze wyuczone, dekoracje porządne, gra ożywiona i orkiestra nienajgorsza.

Panie Filleborn, Wierzbicka i Solska zadawałniali licznie zgromadzoną publiczność, szczególnie pierwszą jako bohaterka operetki.

— Zeszyt IV i ostatni „Nauki buchhalterji“ teoretycznie wyłożonej przez Erazma Nowickiego, a wydanej staraniem p. Erazma Lisimara, opuścił prasę.

— Członkowie Tow. Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie, otrzymają za rok 1875 jako premję reprodukcję litograficzną z obrazu p. Suchodolskiego „Napał Tatarów na tabor polski.“ Wykonanie tej reprodukcji opóźnione zostało z powodu przydługiej słabości pana Walkiewicza; obecnie wszakże przyszło już do skutku. Członkowie najdalej za miesiąc odebrać je będą mogli.

— Gdzie są i co robią nasi badacze i turyści?

Konstanty Jelski i Sztolcman znajdują się na granicy Peru i Ecuadoru, przy ujściu rzeczki Sarumilli do Sarumy...

Dybowski bawi obecnie w Kultuku, na południowo-

dziewczyńce a sama zeskoczywszy na ziemię, poprawiła cały zaprzęg i w parę minut później bog pędził dalej wyciągniętym kłusem.

Oświecenie Filadelfii także nie zrobiło na mnie wrażenia.

Latarnie są gorsze, mniej liczne i ciemniej jeszcze się palą od warszawskich. Tylko na miłość Boską nie mówcie nic o tem waszemu Towarzystwu gazowemu bo gotowe jeszcze ciemniejszy wyrabiać gaz.

Jeśli w Filadelfii pogodziłem się w myśli z brukami i latarniami gazowymi miasta Warszawy i przedmieścia Pragi, to jednak wyznać muszę że urządzenie tutejszych wodociągów zachwycało mnie nie na żarty. Olbrzymie Zakłady wodociągowe są zarazem miejscem przyjemnej przechadzki a obszerne stawy znajdują się na wysokości paruset stóp po nad poziomom, siednich ulic robią wrażenie na każdym, co je poraz pierwszy ogląda.

Głównej arterji rury mają średnicy przeszło 5 stóp a rozgałęziając się na coraz drobniejsze odnogi, zaopatrują całe miasto tak obficie, że literalnie co 10 kroków na chodniku znajduje się kran wodociagowy a co sto kroków kran ogniowy.

Domy są prawie wszystkie dwupiętrowe i stawiane z cegły nietynkowanej. Cokol bywa zwykłe z białego marmuru, także bywają odrzwia i schody tak wewnętrzne jako i zewnętrzne od ulicy. Te ostatnie nie mają żadnych barjerek i poręczy, ale jezdzi zwykle grupa młodych kobiet i dzieci gwarzących wesoło co wieczór...

Przepraszam że niedokończyłem opisu, ale zwyczajnie towarzyskie amerykańców postanowiłem skreślić dopiero w ostatniej korespondencji, aż je trochę lepiej i ogólniej poznam niż dotychczas.

(D. c. n.)



zachodnim cyplu Bajkału, czyniąc studia zoologiczne. Stąd dostał się on na najwyższą w okolicy gór Hamar-dabę.

Młokosiewicz wreszcie, osiedlił się na Kaukazie i zamierza wydać notaty z swych niezmiernie ciekawych wędrówek po Persji i Kaukazie.

W tych dniach otrzymał w Paryżu stopień doktora medycyny, warszawianin, Komorowski.

Wziął emeryturę, schował ją do kieszeni i poszedł na pocztę...

Rzucił list w przepaść... zwaną pospolicie skrzynką... i zabierał się do odwrotu...

Obejny wszakże operacji tej rzezimieszek, zdołał skraść emerytowi procencik z jego długoletniej pracy i czynny nań do licha...

Biedny emeryt pocieszyć się nie mógł, nam zaś widzącym jego troskę przyszło na myśl, iż w obrębie biura pocztowego i innych gmachów rządowych, znajdując się powinni reprezentanci władzy strzegący porządku, w celu przeszkodzenia łotrowskim praktykom.

W dniu dzisiejszym otrzymaliśmy następujące pismo: „Szanowny Panie Redaktorze! Objawszy na wyłączną własność handel istniejący w Warszawie przeszło lat 40 pod firmą **Bracia Lesser**, pragnę upamiętnić dzień ten dobrym uczynkiem i dla tego przesyłam w załączeniu na ręce pańskie rubli **tysiąc** z następującym przeznaczeniem:

- Rs. 100 dla Ochron pod opieką Warszawsk. Towarz. Dobroczynności zostających;
- rs. 100 dla Instytutu Głuchoniemych;
- rs. 100 dla szpitala Starozakonnych;
- rs. 100 dla domu Przytułku Starozakonnych;
- rs. 100 dla Ochrony przy ulicy Waliców i Nowolipki;
- rs. 100 dla Ngdzy Wyjątkowej;
- rs. 100 dla Tanich Kuchen;
- rs. 100 dla Szpitala Dzieciniego przy ulicy Aleksandra;
- rs. 100 na Osady Rolne w Studzieńcu;
- rs. 100 dla Ochrony Mikołajewskiej.

Z szacunkiem *Daniel Lesser*."

Szlachetny czyn ten sam za siebie przemawia, każde więc słowo z naszej strony byłoby zbędne. Cześć niech będzie wspaniałemu ofiarodawcy a firmie jego niech służy niezmienne! (Prz. R.).

Kluczyki znalezione w ogrodzie Saskim, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

† Jutro, to jest w sobotę, o godzinie 11tej z rana, w kościele Narodzenia N. Marji P., na Lesznie, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę s. p. Karoliny z Krzemińskich **Zielińskiej**, na które pozostały mąż Krewnych i Życzliwych zaprasza. —13,956—

† Jutro, t. j. w sobotę, jako w bolesną rocznicę śmierci s. p. Bronisława **Iwaszkiewicza**, zmarłego w Szwajcarii, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Sgo Krzyża, o godzinie 10ej z rana; na które w głębokim smutku pogrążona matka wraz z rodziną, Przyjaciół, Kolegów i Pobożnych zaprasza; zaś w dniu 26 b. m., o godzinie 10 z rana, na Nabożeństwo w kościele Powązkowskim, jako w rocznicę pochowania zwłok w grobach rodzinnych. —14,027—

† Dnia 21 b. m., w poniedziałek, o godzinie 11ej z rana, w kościele Narodzenia N. Marji P., na Lesznie, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę s. p. Maryanny z Pełków **Szreyder**; na które pozostała siostra wraz z dziećmi, Krewnych i Znajomych zaprasza.

† Dnia 25 sierpnia, t. j. w piątek, o godzinie 11tej z rana, w kościele Narodzenia N. Marji P., na Lesznie, jako w dniu imienin s. p. **Ludwika Koszutkiego**, b. Junkra Lejb-Gwardji Huzarów wojsk Cesarsko-niemieckich, odbędzie się za jego duszę Nabożeństwo żałobne, na które pozostała matka zaprasza. —13,929—

† Wczoraj to jest: dnia 17-go sierpnia, po krótkiej chorobie zmarł mając wieku lat 73 opatrzony ŚŚ. Sakramentami s. p. Wincenty **Szanior** b. nauczyciel muzyki, członek Archikonfraterni literackiej. Nabożeństwo żałobne za spókoj duszy zmarłego odbędzie się w sobotę o godzinie 9-tej z rana w kościele Sgo Krzyża. Wyprowadzenie zaś zwłok na cmentarz Powązkowski nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 6-tej po południu, na które pozostała żona wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† S. p. Aleksandra z Imzenów **Tyszevska**, żona Sztabs-Kapitana pruskiego pułku wojsk Cesarsko-Rosyjskich, przeżywszy lat 25, w d. 5/17 b. m., przeniosła się do wieczności. Pozostały mąż wraz z małoletnim synem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok dnia 7/19 b. m., o godzinie 12tej po południu, z Cerkwi w koszarach Sierakowskich, przy ulicy Konwiktorskiej, na cmentarz Ewangielicko-Augsburski odbyć się mająca. —14,033—

† S. p. Amalja z Kleinów **Stiller**, żona urzędnika biura telegraficznego, przeżywszy lat 21, przeniosła się do wieczności. W nieutulonym smutku pozostały mąż i córka wraz z rodzicami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i

Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z domu Nr 15 (1477) przy ulicy Śliskiej, w sobotę dnia 19go b. m., o godzinie 4tej po południu, na cmentarz Ewangielicko-Augsburski odbyć się mające. —14,053—

## Wiadomości Polityczne.

Telegrafy i dzienniki zbyt pośpiesznie doniosły nam o postanowieniach rządu serbskiego w wyborze pomiędzy pokojem i dalszą wojną. Wczorajsze wiadomości, wszystkie prawie bez wyjątku, kazały uważać wojnę do upadłego za postanowioną już nieodwołalnie. Tymczasem do dnia 15-go b. m. z wyjątkiem odezwy Czarnogórskiego pełnomocnika Werbicy, której treść podana wczoraj na tem miejscu potrzebuje jeszcze urzędowego potwierdzenia, żaden wyraźny objaw ze sfer rządowych w Białogrodzie nie nastąpił. W tym dniu obradował jeszcze komitet Skupczyny — a wiadomości dotychczas co postanowił. Na pewne dowiemy się o polityce przyjętej przez Serbję dopiero po wyjeździe księcia Milana do armji. Sam ten wyjazd będzie już wskazówką polityki wojennej. Zapowiedziano go na dziś — jutro zatem możemy mieć już depesze, wyłuszczającą zamiary i postanowienia, z jakimi Książę opuszczał Białogrod. Wyjazd wskazuje panującego serbskiego może doznać opóźnienia, jeżeli się sprawdzi wiadomość, że księżna Natalia niebezpiecznie zachorowała.

Na widowni wojennej nic nowego nie zaszło. Turcy posuwają się z niezmierną powolnością, którą spowoduje zapewne *najpierw* źle zorganizowana służba straży przednich i oddziałów rozpoznawczych *potwórze*, trudności samych pochodów, *potrzebie* niedostateczność sił. Droga do Bani z Gurgusowacu prowadzi przez wąwozy niedogodne dla artylerji a niebezpieczne w ogóle dla wojska, które w braku dobrych oddziałów rozpoznawczych nie może się należycie orientować. Droga do Paraczyna jest lepszą, ale również nie idącą otwartym polem — zatem wymaga także ostrożnego pochodu i opanowania kraju na parę mil wszczep po obu stronach linii pochodowej. Wpływa to na opóźnianie pochodu. Ale najważniejszym wydaje nam się wzgląd trzeci: niedostateczność sił. Od 7 b. m. (kiedy Leszanin opuszczał Zajczar) Serbowie mieli czas ściągnąć nad Morawę jak najwięcej posiłków. Powolność tych ruchów tłumaczymy sobie głównie wyczekiwaniem posiłków. Bądź co bądź dziś jutro powinniśmy już otrzymać doniesienie o spotkaniu.

Według wiadomości korespondentów zagranicznych Serbowie gotowali się do odporu w dwóch punktach: w Żukowie na drodze z Zajczaru do Paraczyna w Bani na drodze z Gurgusowacu do Deligradu.

W Stambule uwieziono Izzeta-paszę, niegdyś gubernatora Jerozolimy, fanatycznego staro-turka. „Times“ otrzymuje z Terapii list nakazujący uważać Izzeta za naczelnika sprzysiężenia przeciwko Midatowi-paszy i całemu stronnictwu liberalnemu. Od niejakiego czasu Midat odbierał ma listy bezimienne z zagrożeniem śmierci i podobno nawet na drzwiach jego mieszkania przylepiają mu groźne plakaty. Ta zagorzałność staro-turecka, z którą w ostatnich dniach wystąpiła i część pewna softów, zgubi nieodwołalnie Turcję i skaże ją na wyniesienie się do Azji. Pod tym tylko warunkiem Turcja w Europie utrzyma się i nawet pewne polityczne posłannictwo spełni. Może, jeżeli zdoła zamienić się w państwo świeckie, nie uważające koranu za prawo najwyższe, a oparte na zasadach równouprawnienia wszystkich nar. i towości, wyznań i osób w państwie żyjących. Jedyń, rogi ocalenia dla Turcji jest droga wskazywana przez Midata; gdyby się wejście na nią w rzeczywistości niemożliwym okazało, wygnanie Turków z Europy będzie tylko rzeczą czasu. Może się nie dokonać w r. 1876, dokona się w 1880, za lat dziesięć najdalej. Wiek XIX nie jest już wiekiem fanatyzmów religijnych, ani muzułmańskich, ani żadnych innych. Turcy upadek swój koranowi zawdzięczają tak, jak mu niegdyś zawdzięczali swą potęgę.

Niez mordowany lord Russell uważając Turcję za skazaną już na śmierć niechybną, za niezdolną do odrodzenia się i istnienia w systemacie państw europejskich ogłasza projekt urządzenia nowych państw na półwyspie bałkańskim. Czerpiemy dane z „Presse“ wiedeńskiej. Na miejscu sultana zapanuje w Stambule jakiś monarcha chrześcijański. Na około Dunaju ugrupują się państwa następujące: Serbia (zapewne z Bośnią, o której nie ma wyraźnej wzmianki) pod Księciem Milanem, Rumunia pod Księciem Karolem, Bułgaria pod jednym z Arcyksiażat austriackich, Hercegowina przyłączona do Kroacji oddaną zostanie innemu Arcyksięciu, Tessalia i Epir przyłączone będą do Grecji. O Czarnogórze nie znajdujemy wzmianki. Wszystkie te państwa utworzą federację Naddunajską a raczej Bałkańską. Taki jest projekt lorda Russella. Wypadki daleko są jeszcze od niego.

Marfori, ułubieniec królowej Izabelli, uwieziony jeszcze dawniej przed wstąpieniem na tron Alfonsa XII, ma być odstawiony do Kadyksu a ztamtąd za granicę. Podobno w otoczeniu króla wpływy klerykalne, zaczy-

nają brać górę. Krąży już w Madrycie pogłoski o usunięciu się pana Canovas de Castillo, pierwszego ministra, człowieka niemiłego stronnictwu klerykalnemu.

Z okoliczności powrotu cesarza Wilhelma do kraju „Prov. Corr.“ zamieszcza artykuł o dobrym porozumieniu istniejącym między trzema cesarstwami północno-wschodnimi. Organ ten ministerjalny obraca się w ogólnikach i nic nowego nie mówi.

Korespondent „Courrier de France“ z Wiednia donosi, że w Perserynie (Pryzrend stolica osobnego wjaletu) w dniach 25, 26, 27 i 28 lipca jakoteż 3 i 4 sierpnia Turcy mordowali chrześcijan. Ofiar jest podobno już 2,400. Kiedy korespondent wysyłał swą wiadomość rzezie nie były jeszcze ustały.

Ost. Wiad. Z Białogrodu nadchodzą wiadomości o stanowczym zamiarze prowadzenia wojny. Książę Milan zostanie w stolicy aż do chrztu swego syna, następnie uda się nad Drynę. — Dnia onegdajszego krążyły w stolicy Serbji pogłoski o wtargnięciu Turków ku Kruzewacowi przez Jablonicę (okrażanie Serbów od Zachodu). Wyników bitwy pod Beliną z dnia 6 b. m. jeszcze w Białogrodzie nie ogłoszono.

Dnia 15-go b. m. w dzień święta Napoleońskiego, dawały się słyszeć na ulicach Paryża okrzyki: „Niech żyje cesarz!“ Pięciu czy sześciu śmiarków uwieziono.

Wczorajszy „Journal officiel“ miał ogłosić nominację Berthout'a na ministra wojny. Powody jakie miał Cissej do usunięcia się, nie są jeszcze wiadome. Dzienniki w swoim czasie wspomniały o niezadowoleniu, jakie wywołało w Cissej'u cofnięcie przez Izbę 280,000 franków z budżetu wojskowego na utrzymanie kapelanów.

Otrzymujemy jeszcze następujące wiadomości.

Bukareszt 17-go. — Dziennik „Tunul“ podaje wiadomości wymagające potwierdzenia, że Turcy przytrzymali w Serbji ambulanś rumuński i wszystkich jego członków wymordowali.

Madryt 16-go. — Nadzwyczajna panuje posucha, która zagrażać się zdaje zbiorom. W Oporo ogłoszono dwa banki zawieszenie wypłat.

Edinburg 16-go. — Królowa przybyła tu dzisiaj.

## TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 17-go Sierpnia.

Białogrod, 17-go. — Szczegóły autentyczne o bitwie d. 15 b. m. pod Kuczi (doniesienie z Cetynii): „Korpus turecki Mahmuda paszy, złożony z nizamów i bazybuzuków w liczbie 20,000, uderzył na Czarnogórców pod dowództwem Bozo Petrowicza, liczących 5,000 ludzi. Szeregi tureckie złamane zaraz przy pierwszej napaści, która nastąpiła z okrzykami „hura!“ Wynikła ztąd rzeź, z którą nie może iść nic w porównanie. Czarnogórcy i Turcy, pomieszani razem, walczyli przez trzy godziny na broń białą. Turcy zostali przepędzeni z Meduna na Donosz, aż do Podgoricy. Zabitych i rannych ogółem dziesięć tysięcy; każdy batalion Czarnogórców położył trupem do 1,000 Turków, batalion Martinicza 2,000. Niektórzy z bohaterów zabijali po 10 Turków; Nowak Miłosicz przyboczny gwardzista księcia zabił ich 17. Czarnogórcy stracili 400 ludzi i zdobyli niezwykle bogate łupy. Skonstatowano, że takiej krwawej bitwy nigdy jeszcze nie było. Książę Mikołaj raniony pod Wuczdołem.

Paryż 17-go. — „Journal officiel“ ogłasza nominację Berthout'a na ministra wojny w miejsce Cissej'a i dekret ulaskawiający 68 skazanych za przestępstwa w komunie.

Białogrod 17-go. — Onegdaj 5,000 Turków napadło na pozycje serbskie pod Jankową Klisurą. Po 5-cio-godzinnej-krwawej bitwie, Czolak Anticz odparł Turków i Serbowie utrzymali swoje stanowiska na terytorjum tureckim.

Zemlin 14-go. — Skupczyna zajmuje się kwestją pożyczki rzekomo od bankierów odeskich, którzy oferowali 6½% z warunkiem, aby się umorzenie w przeciągu dwóch lat rozpoczęło.

Przedwczoraj zaatakowało 5000 Turków pozycje serbskie pod Jankową Klisurą; po pięciogodzinnej morderczej walce Serbowie pod dowództwem Lazara Czolaka-Anticza odparli Turków, zachowując swoje pozycje na terytorjum tureckim. Pod Jaworem zostali Turcy osaczeni. Derwisz-pasza udał się na miejsce Muklara-paszy.

Przybył tutaj gen. Alimpicz. Amazonka Markuš przywiozła wiadomość o bitwie pod Kuczi, że ks. Mikołaj został lekko ranionym. Olbrzymie łupy zdobyto na Turkach.

Konstantynopol 17-go. — Rada do wypracowania programu reform ukonstytuowała się pod przewodnictwem Serwera-paszy. Proklamacja wydana przez Portę wzywa Serbów do poddania się oświadczając, że nie robi żadnej różnicy pomiędzy chrześcijanami a muzułmańskimi poddanymi; obiecuje ochraniać spokojnych mieszkańców, w którym to celu polecono dowódcom wojskowym, życie i mienie poddających się Serbów zabezpieczać.



— Doktor Kohn, wrócił do Warszawy z zagranicy.  
(1-2) —13,983—

— Dr. S. Meyerson wyjechał na wieś na dni dziesięć.  
—13,976—

— Instytut Lecznicy D-ra Kadlera, przyjmuje chorych z chorobami *syfilitycznymi, gardlanymi i skór-  
nymi*, tak przychodnich jako i pensjonarzy, od 10-tej  
do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. — Erywańska Nr 4a (przy  
Tivoli). 24-0-8571—

— Dr. A. Poznański, przeniósłszy się z Kalisza i za-  
mieszkał stale przy ulicy Nalewki Nr 5. Chorych  
przyjmuje w godzinach od 8 — 10 rano i od 4 — 6 po  
południu. 5-6 —13132—

— Dr. S. Wojno, Ordynator Kliniki Chirurgicz-  
nej Uniwers. Warszawskiego, Chmielna Nr 26, przyj-  
muje chorych od 4-6 po południu. 3-3-13652—

— Włodzimierz Powichrowski, dotychczasowy Pa-  
tron, obecnie Adwokat Przysięgły w Warszawie ma  
swoją Kancelarię i nadal przy ulicy Przejazd Nr 13.  
Przyjmuje sprawy do *wszystkich Instancji Sądowych*.  
5-6 —13483—

— Alfons-Edmund Weychert był Patron Trybunału  
obecnie mianowany Adwokatem Przysięgłym przy War-  
szawskim Okręgu Sądowym otworzył kancelarię w do-  
mu przy ulicy Chmielnej Nr. 21 nowy. Przyjmuje in-  
teresantów z rana do godziny w pół do dziesiątej z po-  
łudnia i od 4-tej do 6-tej. —13,271—

— Żniwiarki z fabryki I. A. Kraszewskiego, ulepszo-  
nych systemów Ceres i Wooda, odbywają całe tego-  
roczne żniwa w Rakowcu pod Warszawą, gdzie osoby  
interesowane mogą je codziennie oglądać w robocie.  
5-6-13401—

— W przeciągu 13-stu lekcji wszelki charakter pisa-  
nia zmieniam na piękny i czytelny. R. Krajewski Wy-  
szy Nauczyciel Kalligrafii. Nowy Świat Nr. 58.  
2-3 —13,883—

— W korzystnym kupnie, sprzedaży, zamianie *papie-  
rów publicznych*, listów zastawnych, likwidacyjnych,  
akcyj, obligacji, pożyczki premijowej, — weksli, pośre-  
dnicy Kantor Inform.-Komis: B. Korpaczewskiego,  
ulica hr. Berka Nr 7 (408/9 P.), obok Banku handlo-  
wego. (1-6) —14,019—

W Szkole dwu klasowej  
**MEZKIEJ PRYWATNEJ**  
z klasą przygotowawczą, przy ulicy Chmielnej Nr 30  
(róg Marszałkowskiej), odbywa się zapis uczniów, codziennie  
z rana od godz. 9 do 12, a po południu od 4 do 6. Wykład  
nauk podług planu gimnazjalnego.

**Antoni Celichowski,**  
1-4 — 14054 — b. Naucz. Gimnazjum.

**MUNDUR GALOWY SĄDOWY**  
**IX-tej klasy,**  
zupełnie nowy, do sprzedania. Wiadomość w b. Sądzie Po-  
prawczym, u Woźnego Głowińskiego.  
1-2 — 14006 —

W Szkole dotychczasowej Prywatnej Mezkiej cztero kla-  
sowej Realnej z oddziałem Przygotowawczym i Pensjonatem,  
przy zbiegu ulic Leszno i Rymarskiej Nr 1 i 5 istniejącej,  
zapis dawnych uczniów i przyjmowanie nowych kandydatów  
jak również pensjonarzy, odbywa się codziennie od godziny  
9 z rana do 2 1/2 po południu. Lekcje zaś rozpoczyna się w d.  
9 (21) Sierpnia r. b. Przełożony Zakładu, Radaa Kollegjalny,  
**Józef Górski,**

4-6 — 13792 — b. Inspektor Szkół Rządowych

**Leśniewska Br.**  
**Przełożona Pensji Żeńskiej**  
w Warszawie pod Nr 13 w domu narożnym Nowego-Światu  
i Alei Jerozolimskiej, ma zaszczyt oznajmić Szanownym Ro-  
dzicom i Ciopkunom, że w r. b. otwiera zapis uczennice na  
stałe i dochodzące dnia 20 Sierpnia od godziny 10-tej z rana  
do 6 wieczorem.

Kurs nauk rozpocznie się z dniem 1 Września. —13965—

Zawiadamiam rodziców, że szkołę moją dwu klaso-  
wą mezką, z oddziałem przygotowawczym i pensjonatem,  
przeniosłem z ulicy Elektoralnej na Nowy-Świat Nr 5, wprost  
Straży ogniowej. Zapisy zaczynają się dnia 4 (16) Sierpnia, a  
lekcje 1 Września r. b. **Feliks Konwerski,**  
3-3 — 13211 — b. Nauczyciel Szkół Rządowych.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Ro-  
dziców i Opiekunów, że zapis uczennice na rok  
szkolny 1876/7 rozpocznie się dnia 20 Sierp-  
nia, kurs zaś nauk 1-go Września 1876 r.

Krakowskie-Przedmieście, pałac hr. Stanisława Potockiego  
Nr 415.

Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej,  
**Anna z Jacuńskich Jasieńska.**  
2-3 — 13435 —

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.” Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). —Дозволено Цензурою Варшавы 6 (18) Августа 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.

## Magazyn Ubiorów Męzkich KAROLA SZLIS

ulica Miodowa Nr 480c wprost Sądu Apellac.  
Letnie ubrania i obstalunki, obecnie po cenach niższych.  
Wykonywanie staranne, krój elegancji a praktyczny. Inne  
ubrania jak piękne *tużurkowe garnitury, Burki* sławne  
i t. p., również po cenach niskich, w zamówieniach najwy-  
tworniejszych także umiarkowane. —13136—

**SKŁAD  
FORTEPIANÓW**  
Krajowych i Zagranicznych  
**Gebethnera i Wolffa,**  
Krakowskie-Przedmieście Nr 36,  
wprost Saskiego Placu.  
—2-10-4-0—

**Tanio za gotówkę**  
sprzedają *Pantalony*, oraz wszelką *Garderobę Męzką*  
Magazyn Kupca  
**A. WINNICKIEGO,**  
25. DŁUGA 25.  
2-3 Czerwone znaki. —13679—

Magazyn Kaukaski  
**S. MIRZADŻANOVA,**

przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego-  
Przedmieścia Nr 1, dom dawniej Bayera obec-  
nie Księcia Wachwachowa.

Wyprzedaż trwa wdalszym ciągu.  
Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że znowu o-  
trzymałem znaczny wybór *perskich jedwabnych mate-  
rji*, w najnowszych i najmodniejszych kolorach, w kratki i  
jednokolorowe, a także atlas we wszystkich możebnych  
kolorach, *Fay* kolorowy i czarny na szuby, i najpraktycz-  
niejszy *aksamit* na salopy, *chustki* jedwabne, kaszmiro-  
we, *fularowe*, *koldry* perskie atlasem wyszywane, *hałaty*  
rozliczne, *małama*, *termatama*, *Cziczuncza* i *srebr-  
ne wyroby kaukaskie* i prawdziwy świeży *Proszek*  
*perski* przeciw robactwu. Wszystkie wyszczególnione przed-  
mioty sprzedają się po jak najniższych cenach, oraz przyjmują  
się zamówienia. 1-3 — 14039 —

**SZROT**  
i **LOFTKI** angielskie w workach po 30 1/2 funtów, sprze-  
daje po rs. 4, za worek.  
Biorącym w większej ilości odstępuję stosowny rabat.  
**ROBERT ZIEGLER**  
1-6 Ulica Długa, w Hotelu Niemieckim. —13991—

Zamieniony na Poczcie dnia 17 b. m. o godz. 11 min. 20  
**KAPELUSZ**  
odebrać można za zwrotem wziętego z lit. A. R. przy ulicy  
Senatorskiej Nr 22, stróż wskaże. 1-1 — 13994 —

**Dolina Szwajcarska**  
W Niedzielę dnia 20 Sierpnia 1876 r.  
**WIELKI  
PODWÓJNY KONCERT**

Orkiestry Warszawskiej pod dyrykcją  
**ADOLFA SONNENFELD,**  
i Orkiestry L. G. Grodzieskiego Pułku Huzarów, pod dyrek-  
cją Kapelmistrza **Klauzińskiego.**  
Na zakończenie spalonym zostanie

**WIELKI BRYLANTOWY  
FAJERWERK**  
Początek o godzinie 5.—Wejście kop. 30.  
1-1 — 14067 —

Nadeszły do sklepu mego, przy ulicy No-  
wy-Świat Nr 15, obok Handlu Win „Symon i  
Steeki.” Wyborowe **Papierosy, Tytonie**  
i Gilzy z prawdziwej francuskiej bibulki, z Fabryki „Progress”  
w Petersburgu.  
3-3 — 13643 — **J. Szczucka.**

**TEATR LETNI.**  
Dziś: *Trubadur*. Jutro: *Starzy Kawalerowie*.

**ELDORADO:** Jutro: Nadzwyczajne przedstawienie  
wieka o 36 głowach Pana Dórozie, pierw-  
szego komika Teatru Varietés w Paryżu. — Paryż chodzący  
w 2-eh częściach: Część 1-sza przedstawia: *Obyczaje Paryża*.  
Część 11-ga: Postacie historyczne. — Występ pani Zimajer  
w *Girandoli*, opera Bouffe Offenbacha.

**ALKAZAR:** Dziś i Jutro: *Kreolka*, opera Offenbacha  
w 4 aktach.

**TIVOLI:** Dziś: *Ojciec Debiutantki*. — *Stary pie-  
miłoci*, komedia w 3 aktach. — Jutro: *Mazgaj*  
szaleństw beneficj *Józefa Nawarskiego*.

**PIERWSZEPRZEDSTAWIENIE**  
**Truppy Rappo**

**W CYRKU SALAMOŃSKIEGO.**  
W Sobotę dnia 7 (19) i w Niedzielę 8 (20) Sierpnia 1876 r.  
danom będzie

**Pierwsze Wielkie Przedstawienie**  
**Akademickich Mitologicznych żywych**  
**Obrazów,**

nowo przybyłej z Petersburga znanej w Europie Damskiej  
Truppy, pod dyrykcją **CHARLOTY RAPPO**, składają-  
cej się z 12 Szwedzkich Dam, z uczestnictwem znane-  
go Magika Magnetyzera **Professora BEKKERA.**  
Przedstawienie składać się będzie  
z 4-oh oddziałów

W Cyrku Salamońskiego będzie urządzoną sceną z nowymi  
dekoracjami, —szczegółowe objaśnienia o mających się dać  
przedstawieniach Afiszami ogłoszonym zostanie.

**Cena miejsc niższa. Początek o godz. 8.**  
Truppa Rappo pozostanie tylko na krótki czas.

**KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ**  
dnia 18 Sierpnia 1876 roku

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie rs. — k. —	—	—	—	—
Marki państw. Nieniec. rs. k. —	—	—	—	—
Austr. flor. w b.l. kop. —	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	90	96	60
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	90	96	60
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	92	50	92	20
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	87	20	86	90
II. s.	86	70	86	40
Listy Likwidacyjne rs. 100 . . .	82	45	82	15
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cezars z r. 1860 . .	99	75	—	—
Now. Ros. pożycz. prem. z r. 1864	199	—	—	—
" " " " ostepm. . .	—	—	—	—
" " " " z r. 1866 . .	200	—	—	—
" " " " ostepm. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	78	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	72	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	167	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	124	—	119	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	246	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	251	—	249	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	121	—	119	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	103	—	101	—
Akcje T. Łazińsk i Łazińsk rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje " " " Józefów rs. 250	250	—	—	—
Akcje " " " Dobrzeńskich 500	—	—	—	—
Akcje Lipop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	102	50	—	—

Wartość kuponu bież. od Listów Zast. kop. 62 1/2  
Od Likwidacyjnych kop. 85 1/2  
Od Listów Zastawnych nowych kop. 77 1/2  
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 190 1/2  
Berlin: Weksel 100 tal. 2d. rs. 112 k. 50 rs. — k. —  
Londyn: 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 67 rs. — k. —  
Paryż: Weksel 2 m. za 360 fr. rs. 91 k. 20 rs. 91 k. 06  
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 93 k. 15 rs. 92 k. 70  
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 223 żądano rs. 219 płać

**CENY TARGOWE.**  
(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Sla-  
niawia Ostrowskiego i S-kt. —Warszawa, d. 17 Sierpnia r. b.  
**Pszenica:** za korzec funt. 242 pstrą od 5.85 do 6.30, jasna  
pstrą od 6.30 do 6.75, biała od 6.80 do 7.00, wyborowa od 7.00  
do 7.20 **Zyto:** wagi 232 polskie od 5.25 — 5.40, ruskie  
od 4.90 — 5.10. **Groch:** wagi 262, owarzony od — —  
na paszę od — —. **Jęczmień:** wagi 02 od 3.00 —  
4.05. **Owies:** wagi 142 od 2.84 — 3.23. **Wyka:** wagi 242  
do — —. **Rzepak:** wagi 210 od 8.90 — 9.40 **Rze-  
pik:** wagi 210 od — —. **Koniczyna:** wagi 250 biała  
od — —. Czerwona od — — do — —.

**Stan powietrza.**  
Dziś rano ciepła st. 11.36 w południe ciep. 16.8  
Barometr: 762 (Odmiana).

Wysokość wody na rzecze Wiśle pod Warsz. st. 0 c. 10.

Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek.



**GABINET KONSULTACYJNY**  
Dra J. Piotrowskiego,  
dla chorób: **dziąseł, zębów**, jakoteż wpra-  
wiania **sztucznych**, otwarty od 10 do 4-jej.  
Ulica Hr. Berga Nr 3, na parterze.  
—13554—5—6

## UCZNIOWIE

Gimnazjali, znajdą omieszczenie i stół, w do-  
mu ruskim. Wiadomość powziąć można na  
Soleu Nr 50, od strony Tamki, mieszkania Nr  
15, poczynawszy od 2 (14) Sierpnia.  
—13474—5—6

Z upoważnienia Władzy edukacyjnej przyjmuję

## Uczniów na stancję

zapewniając im wszelkie wygody, oraz kore-  
petyję w razie potrzeby. — Długa Nr 23,  
mieszkania Nr 8, stróż wskaże. 2—3—13881

## UCZNIÓW

w bliskości Gimnazjum III, IV i VI może  
znaleźć wygodne pomieszczenie dla kilku uc-  
zniów. Zapewnia się troskliwa opieka, kon-  
wersacja niemiecka, w razie żądania kore-  
petyja i lekcje muzyki. Aleja Jerozolimka  
Nr 7 na dole od frontu, po lewej stronie. Za-  
stać można od 12 do 5. 4—9—13764

## Uczniów

w bliskości Gimnazjów III, IV i VI u Nauczy-  
ciela upoważnionego przez władzę edukacyjną,  
posiadającego oprócz polskiego języki ruski,  
niemiecki i francuski, który dla łatwiejszego  
dozoru małą tylko liczbę Uczniów życzę przy-  
jąć na stancję, może mieć zapewnione wygo-  
dne pomieszczenie, przyzwoity stół, troskliwą  
opiekę i konwersację w języku niemieckim.  
Zgłosić się można każdorazennie od godziny  
10 rano do 6 wieczór na ulicę Bracką Nr 15  
nowy, gdzie stróż wskaże mieszkanie.  
—13455—5—6 Nidecki.

## UCZNIOWIE

### Szkół Rządowych,

przyjmują się na stół i stancję, do Urzędnika  
Tow. Kred. Ziemińskiego, oraz Nauczyciela  
Szkół Rzemieślniczo-Niedzielnich. Pomoc nau-  
kową, konwersację francuską lub niemiecką  
na godziny i lekcje na fortepianie, stosownie  
do umowy udzielanymi być mogą w miejscu.  
Ulica Mazowiecka, w domu 11 nowy, lokalu  
Nr 21 na 1 piętrze w oficynie, w domu Wgo  
Emla. —13594—7—10

## Uczniów na stancję,

zapewniając im nie tylko wygodę i najsta-  
ranniejszą opiekę rodzicielską, ale ciągły do-  
zór w osobie stałego korepetytora, Rodzice  
chcący znaleźć stancję w bliskości 3 Gimnazjów  
zechcą się zgłosić: Krak.-Przedm. Nr 7, mieszk-  
kania 22, w prawej oficynie, do **Przystojec-  
kiew**. —13753—4—4

## Stancja dla Uczniów

przy ulicy Nowy-Świat, w bliskości kilku Gi-  
mnazjów. Wiadomość w sklepie W. Graff,  
Nowy-Świat Nr 25. —13868—3—4

## Stancja dla Uczniów,

w bliskości kilku Gimnazjów, po rs. 200 od  
jednego. Pomoc naukowa do umowy. Ulica  
Nowy-Świat Nr 36, mieszkania 4.

## B. Urzędnik Emeryt.

**STANCJA**  
dla Uczniów szkół wszelkich naukowych, od  
dzieł dla starszych i młodszych z wyma-  
ganą opieką, korep. konw. języków i z forte-  
pianem. Wszystko stosownie do życzenia, za  
umiarkowanym wynagrodzeniem. Wiadomość  
ulica Długa Nr 17 nowy, 9 mieszkania w ofi-  
cynie. —13624—5—6

## Stancja dla Uczniów

tak prywatnych jak i rządowych zakładów  
naukowych. Chmielna Nr 42, mieszkania 25.

## Michałowski Antoni,

—13807—3—4 Nauczyciel prywatny.

## OGŁOSZENIE.

W Warszawskim Okręgowym Zarządzie In-  
tendencji, odbędzie się w dniu 20 Sierpnia  
(1 Września) stanowiąca licytacja głośna i za  
pomocą opieczętowanych deklaracji na dosta-  
wę do Warszawskiego Składu potrzeb wojs-  
kowych, 75,000 sążni szpagatu do szycia.

Cała wymieniona ilość szpagatu, powinna  
być dostawiona do Warszawy i zdana zupeł-  
nie do dnia 25 Września (7 Października)  
1876 r.

Szczegółowe o tej licytacji ogłoszenie, wa-  
runki dotyczące dostawy szpagatu, oraz opi-  
sanie tego przedmiotu, interesowani mogą od-  
czytać w Zarządzie Intendencji, każdoraz-  
nie w godzinach posiedzeń biurowych.  
—13952—1—3

## NIERUCHOMOŚĆ

Nr 4/3051, przy ulicy Czerniakowskiej, obej-  
mująca gruntu przeszło 30 tysięcy łokci kwa-  
dratowych, granicząca z odnogą rzeki Wisły,  
przynosząca rocznego dochodu rs. 450, jest  
do sprzedania lub wydzierżawienia od 1-go  
Października 1876 r. bez pośrednictwa osób  
trzecich. Wiadomość u stróża pod Nrem 500a  
Podwał. —14049—1—3

W osadzie Błędów, powiecie Grójeckim o 4  
mile od Stacji Kolei Żelaznej Ruda Guzow-  
ska, jest do sprzedania

**Nieruchomość,**  
składająca się z domu frontowego i oficyny  
mieszkalnych, ogrodu owocowego i warzy-  
wnego, gruntu pszennego móg 6 i 1/2 ł. Wi-  
adomość na miejscu lub w Warszawie, przy  
ulicy Zakrzewskiej Nr 326, nowy 4, u Jur-  
kiewicza. —13915—2—3

**Nauczycielka Muzyki**  
na fortepianie, posiadająca patent Instytutu  
Muzycznego, pragnie udzielać lekcje za przy-  
stępną cenę na własnym fortepianie i w do-  
mach. —Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej  
Nr 6 nowy, w mieszkaniu Celińskiej.  
2—3—13908

## Nauczycielka

z upoważnieniem Rządowem, poszukuje miej-  
sca na Pensji w Warszawie. Wiadomość przy  
ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 9, mieszkanie stróż  
wskaże. —13988—1—3

## Nauczycielka Polka

z patentem,  
mająca jeszcze kilka wolnych godzin, **poszu-  
kuje lekcji w domach prywatnych**  
lub na pensji. Adres proszę zosta-  
wić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod  
literami O. O. —14044—1—2

**NAUCZYCIEL**  
Upoważniony od Władzy, przygotowuje uc-  
niów do zakładów naukowych, przyjmując ta-  
kowych na stancję na dogodnych warunkach,  
zapewniając opiekę i konwersację języków,  
róg Nowomiejskiej i Podwala Nr 19, 1 piętro.  
2—3—13835

## Kandydat Praw

mający pozwolenie od Władzy, posiadający  
gruntownie język ruski, życzę sobie udzielać  
lekcje na pensjach prywatnych, uczniom z gi-  
mnazjów i dorosłym, chcącym w krótkim cza-  
sie nabyć znajomość rosyjskiego języka spo-  
sobem praktycznym przy konwersacji. Porozu-  
mieć się można listownie lub osobiście od 3  
do 5 godziny wieczór. Ulica Grzybowska, do-  
ma Nr 4, mieszkania 14. —12787—4—6

## Stancja dla Uczniów.

Rodzina francuska, mająca upoważnienie od  
Władzy, może przyjąć na stancję kilku uc-  
zniów z zakładów naukowych, zapewniając im  
troskliwą opiekę, mekzi nadzór, ciągłą kon-  
wersację w języku francuskim, oraz korepe-  
tetyję, a to za umiarkowaną cenę. Dla życzę-  
cych, fortepian w miejscu. Blizsza wiadomość  
na ulicy Chmielnej pod Nr 33, mieszkania 10.  
—13972—1—2

## Urzuwająca od lat 12-tu

### Ucznów na Stancję,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekun-  
ów, że tak jak i lat dawnych przyjmować  
będzie takowych, po przystępnych cenach, za-  
pewniając im opiekę rodzicielską i dozór mek-  
ki. Na żądanie mogą być udzielane korepe-  
tetyje przez miejscowego Korrepetytora. Adres:  
Ulica Piekarska Nr 9 nowy, dom A. Mal-  
czewskiego, drugie piętro od frontu.  
—14032—1—3 J. Wysocka.

## Magistrat miasta Warszawy

Dnia 23 Sierpnia (4 Września) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się na placu  
na Pradze przy ulicy Konstantynowskiej, licytacja głośna na trzyletnie od dnia 1 (13) Wrze-  
śnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1879 roku wydzierżawienie 20-stu miejsc położonych na  
tymże placu przy ulicy Konstantynowskiej dla przekupniów handlujących sianem i słomą.  
Przebież każdego z wydzierżawiających się miase wynosi po dziewięć sążni kwadra-  
towych, a licytacja rozpocznie się od rs. dziewięciu, za każde miejsce rocznie.  
Blizsze warunki przejrane być mogą w Wydziale Administracyjnym magistratu w go-  
dzinach biurowych. 1—3 —13914—

## Rekomendacja Nauczycielska

M. Stopczyk,

Nowy-Świat Nr 53.

Ma do umieszczenia Guwernantki Polki i  
Francuzki, wysoko i średnio wykształcone,  
Guwernerów i Nauczycieli z patentami u-  
dzielającymi lekcje na godziny. Tamże rze-  
czą się zaraz zgłosić Nauczyciele: jeden do języ-  
ka ruskiego, drugi do matematyki, oraz Bony  
Niemki. —13443—3—3

## Rekomendacja

Guwernantek, Guwernerów, Bon,  
Gospodyń i Panien Służących.

A. Witkowska.

Ulica Niecała Nr 8, na dole.  
—13492—5—6

**POTRZEBNY!**  
na przewinę do Szkoły czteroklasowej pry-  
watnej matematyk na nauczyciela, oraz ucze-  
nia gimnazjum na korepetytora, wynagrodzenie do-  
bre. Blizsza wiadomość ulica Królewska Nr 5  
u rzadcy domu. 2—3—13830

## OSOBA

w średnim wieku, posiadająca język polski,  
niemiecki i francuski, znająca buchhalterję,  
poszukuje odpowiedniego miejsca jako skle-  
powa. Łaskawe oferty uprasza złożyć w Re-  
dakcji Kurjera pod lit. M. K. —13803—2—3

## Młoda Osoba,

zajmująca się wychowaniem dzieci, życzę so-  
bie mieć miejsce w prywatnym domu, dla  
przygotowania Uczennic do drugiej lub trze-  
ciej klasy w Gimnazjum. Adres do 9 Sier-  
pnia w Paryżkim Hotelu Nr 17, a potem pro-  
si zgłosić się z warunkami piśmienne do  
miasta Ostreleki, do Nauczycielki jednoklas-  
sowej Żeńskiej Szkoły, **B. Sójkowskiej**.  
—14029—1—3

## PANNY

do maszyny, podręczne i do nauki, w Maga-  
zynie Paryżkim, ulica Niecała Nr 8, w po-  
dwórzu na prawo. —14047—1—2

## Praktykanci

do stolarstwa i rzeźbiarstwa. Wiadomość na  
miejscu, Krakowskie-Przedmieście Nr 388/40.  
**P. Majchrzak**. —13229—3—3

## WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

# SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

## TELEGRAM.

OTRZYMALIŚMY

### WIELKI WYBÓR LETNIEJ GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUSKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

**PREIS CURANT:**  
Garnitur Żakietowy od rs. 13—23; Garnitury Marynarkowe od rs. 16—24; Garnitury  
Tuzurkowe od rs. 26—32; Garnitury czarne żakietowe od rs. 24—30; Garnitury Fra-  
kowe od rs. 25—32; Palta Angielskie z pasami od rs. 12—24; Palta Angielskie do  
stanu od rs. 15—26; Sak-Palta od rs. 14—25; Palta z Alpigi od rs. 9—11; Garni-  
tury Alpagowe od rs. 12—16; Marynarki Alpagowe i kamlotowe od rs. 4 kop. 25—  
7 kop. 50; Bluzy do konnej jazdy od rs. 6 kop. 50—8 kop. 50; Kurtki do polowa-  
nia od rs. 8—14; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 13—22; Szlafreki dubel od  
rs. 12—24; Szlafreki dziecinne od rs. 8—10; Dziecinne Garnitury od 8 do 12, od rs.  
9—12; Dziecinne Garnitury od 2 do 8, od rs. 4 kop. 50—7 kop. 50; Paletka Dzie-  
cinne od 4 do 12, od rs. 6 kop. 50—8 kop. 50; Spodnie różne od rs. 4 kop. 50—  
8 kop. 50; Kamizelki Aksamitne od rs. 5; Kamizelki Sztuczne od rs. 3 kop. 50  
4 kop. 50.

**E. SAMET, Krawiec z Wiednia,**  
**Obecnie ulica Senatorska Nr 22,**  
vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 29—0—12029

## Kilka Paryżanek

zaraz do umieszczenia oraz Szwajcarką;—Gu-  
wernantki Polki, z wyższem i niższem wy-  
kształceniem, z muzyką i bez, Guwernerowie  
różnej narodowości. Akademicy udzielający  
lekcje na godziny, oraz Panny Służące i Go-  
spodynie. Blizsza wiadomość w biurze infor-  
macyjno-nauczycielskim **Natalji Cieśliń-  
skiej**, ulica Bielańska Nr 17, obok Apteki.  
—13636—2—6

## Bona Niemka.

Osoba przyzwyczajona i łagodna, potrzebna jest  
do 7-letniego chłopca. Wiadomość u Rządcy  
przy ulicy Grzybowskiej Nr 29.  
—13786—3—3

## MŁODY CZŁOWIEK

Czech, znający język francuski, niemiecki i  
obeznany z buchalterją, poszukuje miejsca  
za Kassjera lub Buchhaltera. Uprasza się  
zostawić adres w Red. Kur. Warsz. pod lit.  
J. M. —14025—1—2

## Student Uniwersytetu,

życzy sobie przyjąć obowiązek

## KORREPETYTORA.

Wiadomość ulica Oboźna Nr 4, mieszkania 4.  
—14022—1—3

## S. Masłowska,

Krakowskie-Przedmieście Nr 17,—Rekomen-  
duje **Nauczycieli, Nauczycielki i Bony**  
i **Osoby udzielające lekcje na godziny**.  
—14034—1—6

## Guwernantki Polki

opatrzane w patenta, poszukują miejsce. Kra-  
kowskie-Przedmieście Nr 7, pośrednicząca

## DĄBROWSKA.

—14043—1—1  
Do Składu Węgla Kamiennych, potrzebny jest

## PISARZ

z kaucją rs. 50. Wiadomość w Składzie Wę-  
gli, Oboźna Nr 3. —13840—3—3

## UCZEŃ

z V-tej klasy, życzę sobie dawać korepety-  
cje za stół i stancję lub za pieniądze. Oferty  
proszę składać w Redakcji Kurjera War-  
szawskiego pod literą X. X. —14013—1—3



Na  
na  
10  
opa  
bia  
spr  
odr  
te  
życ



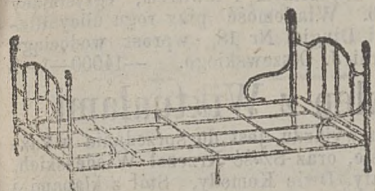
# Skład Materiałów Aptecznych J. MROZOWSKIEGO

Ulica Młodsza Nr 6, naprzeciw kościoła Przemienienia Pańskiego  
ma zaszczyt polecić:

Materiały apteczne i preparaty chemiczne.  
Materiały fotograficzne, papier aluminiowy i Bristol.  
Farby malarzkie i farbiarskie.  
Farby drukarskie i litograficzne, oraz pokosty.  
Olejki do wodek i do wody kolońskiej.  
Oliwę najlepszą Nielejską.  
Oliwę do maszyn i do palenia.  
Benzynę na balony i tenty.  
Ultramarinę do bielizny.  
Farbki, krochmale w rozmaitych gatunkach i Glans do Bielizny.  
Smarowidło belgijskie.  
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.  
Proszek do czyszczenia metali.  
Masy woskowe do zaprawiania pesadzek.  
Perfumy francuskie i Olejki do włosów.  
Sól stołową chemicznie czystą.  
Syrupy malinowy, wiśniowy, porzeczkowy.

9-13 — 10552 —

## ŁÓŻKA ŻELAZNE



Składane dla dzieci od rs. 3 kop. 50.  
Takież dla dorosłych od rs. 4 kop. 50.  
Ozdobione mosiężnymi galkami od rs. 5,  
sprzedaje

**Robert Ziegler.**

ulica Długa w Hotelu Niemieckim.  
1-6 — 13990 —

## FABRYKA PRZY ULICY CIEPLEJ Nr 6.

sprzedaje po cenach nader przystępnych.

Łóżka ozdobne żelazne i zwykłe, Kołbki bujane ozdobne i zwykłe.  
Wózki dziecięce, Umywalki, Bidety, Welocypedy, Kozety, Ławki,  
Stoły, Stoliki i Krzesła tak pokojowe jak ogrodowe, Wagidecymalne sto-  
łowe i t. p. oraz uskutecznia się szybko reparaacja. Nadto przyjmują się wszelkie  
obstalunki na Balkony, Bramy, Sztachety, Zamki, Okucia do drzwi i okien i t. p.  
Handlującym ustępuje się stosowny rabat. Zamówienia z prowincji natych-  
miast załatwia się. Fabryka za swe wyroby gwarantuje. 1-6 — 14016

Od dawna poszukiwany w Warszawie nie podrabiany

## ODALISK,

Nadszedł świeżo i jest do nabycia u **Aleksandra Kocha**, Perfumera przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, oraz u pani **Jekiel Nr 451** w domu zwanym Roeslera. Odalisk od lat 10 udowodnił, że jest środkiem niezawodnym dla zniszczenia zmarszczek plei, piegów, plam, opalenizny twarzy, ubielając ją przytem stopniowo. Dla nadania plei naturalnej, chwiłowej białości, dodaje się kosmetyku w pudrze „La Beauté immortelle”, który się przy Odalisku sprzedaje. **Cena za flakon Odalisku rs. 2, za pudełko pudru rs. 1 kop. 50.** Dla odróżnienia od podrabianego Odalisku, należy zwracać na pieczęć flakona, na której są wyryte słowa: „Aprobowany przez St. Petersburgski Medycyjski Departament”, zaś na informacji użycia, należy uważać na podpis: „Le premier Agent Dobrzański. 5-6 — 12960 —

Premiowany na wszystkich wystawach, ostatnie na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

## AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dziecięcego obuwia wyrabiany przez

**P. HAUTHAWAY & SONS**

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaka do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach: A) Czarny do zwykłego obuwia i wyrobów siedlarskich. B) Brązowy do skór i obuwia ze złociste brązowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 15 pod „Sionem”, gdzie sprzedaż hurtowa detalizna tryba, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.  
62 c-18751

HAUTHAWAY & SONS.



## WINOGRONA

zupełnie słodkie i bardzo piękne  
nadeszły już do handlu

**BRACI WRÓBEL**  
i odtąd stale nadechodzą będą.



— 13579 —

## OGŁOSZENIE.

## SZWAJCARSKO-ALPEJSKA ROŚLINA



Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinie; Chinine-glicerynowej pomadzie, z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmocnienia i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowana została przez wiele lekarskich znakomitości, zaleconą jest przez profesora chemii przy sądzie okręgowym w Wiedniu Pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.



W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie

Przyczynia się ona przez swą własność tężącą do większego wzmocnienia i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2, z dołączeniem opisu użycia.

## Pomada, Pasta Eugenie.

Powyższa Pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzeliska znikają z twarzy — skutek pewny. — Kolor twarzy staje się czystym, białym, słowem przybiera świeżość i młodocianą gładkość.



osób pragnących mieć pleć białą delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemii pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik rs. 1 kop. 60; z dołączeniem opisu użycia.

Głównie służy dla

Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz pasty Eugenie, jest marka fabryczna wyobrażająca kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co przy kupie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenie jest użyteczną i dla tych, którzy chcą nie podlegać wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

## Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).



Ta pomada jest chemicznie przysposobiona tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Cold-cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłym użyciu do późnego wieku. — **Cena za słoik rs. 1 kopiejek 30,** z dołączeniem opisu użycia.

## SPECJALNA FARBA DO WŁOSÓW RIES'A NIGRITINE VÉGÉTALÉ.

Farbująca siwe włosy na kolory: ciemnoszary i czarny, zaraz po jednorazowym użyciu (à la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-ciu tygodni, który zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą, jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach. — **Cena za pudełko rs. 3.**

## BALSAM TOKAJSKI z fabryki Ries'a

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry. **Cena za słoik kop. 60.**

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę u

## ALEKSANDRA KOCHA

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

oraz na prowincji u Aleksandra Krügera w Łodzi, w Magazynie Mód Z. D. Poznańskiej w Kaliszu Nr 13-i w Mińsku Gubernialnym u Fryzjera Szakowskiego w domu pana Nowickiego na placu Soboraym i u H. FRICKA w Radomiu. — 12798 —

## JAKO NOWOŚĆ.

**ROLETY** drewniane w pasy, z elegancką paryżką pasmanterją, które w Holandji, Belgji i Francji, są nadzwyczaj upowszechnione.

**ROLETY DREWNIANE** bardzo praktyczne, nieprzepuszczające promieni słonecznych a tem samem przyczyniające się do chłodu mieszkań, w cenie od rs. 2 kop. 25 za sztukę, oraz Rolety z płótna rewolucyjnego i inne polskie. Skład fabryczny Obió papierowych, pod firmą

**J. FRANASZEK**

dawniej A. Vetter & Comp.

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

15-6-7133-



## Łodownie pokojowe

są gotowe, kłoby sobie życzył z panów Kupców lub Restauratorów, przy ulicy Ogrodowej Nr 4, u Stolarza **K. Fleischer**.  
—13861—2—3

## Zarząd Stowarzyszenia MERKURY.

sprzedaje w swych sklepach

## Grzyby Litewskie

funt po kop. 20.  
—4585—46—0

## SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych  
ogniotrwałych  
**Roberta Bothe**

Nowy-Swiat Nr 33.

Wielki wybór. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą. 6—8—12967

## CERATY

w najlepszym gatunku  
na stoły, fortepiany i komody,  
posadzkowe i powozowe,  
nieprzemakalna dla dzieci,  
jedwabna przezroczysta,  
dywaniki podstoły i umywalnie  
chodniki i podstawki

oryginalna

**Skóra Amerykańska**

na pokrycie mebli  
w wyborowym gatunku i  
w rozmaitych kolorach,

## NAJTANIEJ

W SKŁADZIE

**Seweryna Mazur i S-ki**

Plac Teatralny, pałac Blanka.

—1716—41—0

Są do sprzedania

## 2 Rekrutckie Kwity.

uwalniające od postąpienia do wojskowej służby, młodych ludzi żyjących w rodzinie takowej. Żądający takowe nabyć, mogą się adresować osobiście lub listownie, do Petersburga na Newski Prospekt, obok Passażu, domu Nr 46, do Komisjonerskiego Kantoru P. Korotkiewicza—Noczewna. —12975—9—

Niniejszym mam honor donieść Szanownej Publiczności, że Magazyn mój

## UBIORÓW MEZKICH

egzystujący od lat pięciu przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, dla szczupłości miejsca takowy o dwa sklepy dalej w tymże samym domu przeniosłem.

**W. Skupiński.**

6—6 —13427—

## NASIE NIE

## Rzepy ścierniskowej

v. ugorowej, poleca

**SKŁAD NASION**

**I. G. BERLIŃSKIEGO,**

ulica Rymarska, wprost Banku.  
—13865—2—3

## SÉR

**GAMBRINO,**

od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie  
zniżonej

w Handlu Braci Wróbel,

obok Kościoła Ś-go Krzyża.

—10201—17—0

## Reperacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa się szybko  
nie dokładnie, tanio

FABRYKA

**Maszyn i Narzędzi**

**Jakóba Fajana w Warszawie**  
Danielewiczowska Nr 619/20 (5)

6—0—2288—



## Kocz-Kareta,

(Lando) prawie nowa, adamaszkim szafirowym kryta, najnowszego fasonu z Fabryki Rentla, za przystępną cenę do odstąpienia. Wiadomość u stróża domu Nr 1065 c, na rogu Marszałkowskiej i Królewskiej. —13796—3—3



## FAETONY

na jednego i parę koni  
i Bryczki, oraz Wozy półtoraki  
i kolejne,

zdatne na przewożenie, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, wprost Żelaznej, pod Nrem 2448, nowym 76.  
—13995—1—6

Do sprzedania

## Dwie pary Koni,

powozowych i Amerykan. Wiadomość, Nowolipki Nr 3, w Kantorze. —13738—3—3



## KOŃ

wałach, rysak czteroletni, ciemno-szpakowaty  
rassowy bez wad. Wiadomość w Woli pod  
Nrem 33, u Bojewa. —13382—16—

Z przyczyny wyjazdu do sprzedania

## Ogier młody,

rosły, złocisto-gniady, z atestatem, wyjeżdżający do konnej jazdy, najlepszej rasy, rossyjskiego chowu. W Mirowskich koszarach u wachmistrza 1 szwadronu żandarmskiej komendy. —13857—2—2

W 7 Grenadjerskim Samogitskiem pułku na Bielanach, do sprzedania

## Koń wierzchowy

lat 8, maści karej. Życzący kupić takowego, mogą go widzieć codziennie w wyżej wspomnianym pułku. **Cena 150 rubli** —13975—1—3

## U AKUSZERKI

**Michalczyk,** są pokoje z osobnymi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkimi wygodami. Podwał Nr 28 nowy. —13454—5—6

**U Akuszerki K. D. B.** dla osób spodziewających się słabości, jest

## POKÓJ

wygodny, opieka zapewnia się. Leszno Nr 24, w poprzedniej oficy na lewo. —13793—3—3

W każdym czasie lub od 1 Października, jest do wynajęcia **po cenie nader przystępnej**

## LOKAL

na 1 piętrze, składający się z 4 pokoi, przedpokoju, passażu, spiżarki, wygodki i kuchni ze zlewem. Do lokalu tego należy dwie piwnice, oraz schody oświetlone są gazem. Wiadomość przy ulicy Lipowej Nr 3, niedaleko Oboznej u Rządy domu. —13665—4—7

## Do wynajęcia,

W domu przy alii Długiej Nr 21, na 1 piętrze w oficy, **Lokal** umeblowany, składający się z jednego dużego pokoju, przedpokoju, sypialni, i spiżarki. Miesięcznie lub kwartalnie. — Tamże jest do sprzedania **Szlaban** za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość na miejscu u Rządy lub Właściciela domu. —13422—3—3

## Różne Lokale

do wynajęcia od Ś-go Michała. Wiadomość w zakładzie Braci Hoser, Jerozolimka Nr 27. —13564—3—3

Ulica Długa Nr 30, od Ś-go Michała są do wynajęcia bardzo tanio:

## LOKAL

na Bawarję, Mieszkanie na 1 piętrze, dogodne na Magazyn Mód, Salon z balkonem, dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, a także i inne mieszkania. Zapytać się u Rządy domu. —13275—5—5

W każdym czasie do najęcia, róg Ś-to Jankowskiej i Krakowskiej—Przedmieście Nr 2 nowy

## ładny duży pokój

suchy z piwniczką z osobnym wejściem na 2 piętrze. Wiadomość Nr 5 mieszkania na tymże piętrze. 1—3—14046

Jest do wynajęcia od 1 Września 1876 r.

## Jeden Pokój z meblami,

z usługą i z opałem przy rodzinie, dla osoby płci męskiej Nr domu 41, ulica Królewska; wiadomość u stróża domu. — Tamże jest do sprzedania

**zbiór Numizmatyczny, Kronika Kramera, Bandtkiego i Bielskiego i Wolumina legum i Futro męskie niedźwiadki i Mundur sądowy klasy VIII.** —14005—1—3

Są zaraz do wynajęcia

## DWA POKOJE

z umeblowaniem i usługą, każdy z nich może być oddzielnie. Ulica Chmielna domu Nr 3, mieszkania 30, na parterze. —14052—1—3

## POKOJ

z przedpokojem meblami i usługą, jest zaraz do najęcia. Ulica Niecała Nr 12 nowy, mieszkania 22. —14040—1—1

Poszukuje się

## LOKAL

od 3—5 pokoi, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października. Oferty przyjmuje Redakcja Kurjera Warsz. pod literami J. E. Nr 27. —13989—1—5

Do wynajęcia każdego czasu

## TRZY POKOJE,

z przedpokojem, z balkonem, z dwoma wejściami, porządnie umeblowane, na 1-m piętrze od frontu, bardzo blisko Sąd Okręgowy. Ulica Kapitulna Nr 4. O warunkach porozumieć się można w temże mieszkaniu codziennie od godz. 11 do 2 i od 4 do 6. —13997—1—6

## MIESZKANIE

przy ulicy Senatorskiej Nr 11 położone, składające się z przedpokoju, 5 pokoi, kuchni, spiżarki, świeżo odnowione, do wynajęcia od 1-go Września. — Stróż wskaże. 2—3—13815

## Do najęcia zaraz,

**3 pokoje, przedpokój i kuchnia,** świeżo odnowione, na 1 piętrze od frontu. Krakowskie-Przedmieście, Nr. 67 nowy, wprost Reursy. Wiadomość tamże, od 4 do 7 po południu. 2—3—13825

Z powodu zmiany interesów

## Mieszkanie

składające się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, zaraz lub od Ś-go Michała r. b. Leszno Nr 18, mieszkania 43. —13864—2—3

## POKÓJ

dla kobiety przy zacnej rodzinie, z wspólnym wejściem do wynajęcia od 1 Września r. b. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 30, mieszkania 8. —13859—3—3

Przy rogu ulicy Żorawiej placu Ś-go Aleksandra Nr 1630 (1), do najęcia od Ś-go Michała, na dole

## CZTERY POKOJE

przedpokój i kuchnia, świeżo wytapetowane. 1 pokój i kuchnia. 1 pokój z przysionkiem. Tamże pokój z meblami lub bez, z wspólnym przedpokojem, dla osoby przyzwyczajonej. Na ządanie może być z życiem. —14014—1—3

Poszukuje się

## MIESZKANIA

złożonego z 5 do 8 pokoi. Szanowni właściciele takowych raczą przysłać adresatę wraz z ostatnią ceną na ulicę Śliską pod Nr 6, mieszkania 14. — Tamże sprzedaje się z powodu słabości **Maszyna** do zycia, prawdziwa angielska bardzo mało używana. —13982—1—3

Do najęcia od Ś-go Michała na kwartał

## 3 POKOJE

od frontu na dole za 280 rubli rocznie przy ulicy Zakroczyńskiej pod Nr 15. Wiadomość tamże na lewo z bramy. Tamże jest do sprzedania sztuka materji koloru bordeaux i sukna niebieska koreskami ubrana materiałowa za 33 ruble, oraz dwa łóżka mahoniowe, kuchnia naftowa, która kosztowała u Bothego rs. 30, za rs. 15. 1—3—14001

Przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 160 (1) w miejscu handlowym, do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.

## SKLEP

za rs. 192 rocznie, oraz na 2 piętrze 2 pokoje z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, za rs. 204 rocznie. Tamże do sprzedania Wana cynkowa i duży kocioł miedziany. Wiadomość u właściciela w miejscu. 1—3—14004

Ktoby z Panów właścicieli domów miał do wydzierżawienia od Ś-go Michała

## Stajnię na 20 koni,

wozownię i odpowiedni składzik na obroki, w okolicy dworca Wiedeńskiej Kolei, ulicy Ogrodowej, Żelaznej lub Chmielnej, raczy nasłuchać swój adres do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. W. Z. —13869—3—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie

## SKLEP

Towarów Kolonialnych i innych, dobrze procentujących, w bardzo korzystnym miejscu, z całym urządzeniem i towarami, egzystujący od lat 20. Wiadomość przy rogu ulicy Bieleńskiej i Długiej Nr 18, wprost wodociągu w Cukierni J. Olszewskiego. —14000—1—2

## Sklep z Wiktualiami

z powodu wyjazdu, jest do sprzedania w każdym czasie, oraz Sześć Krzesel Wiedeńskich, Dwie Szafy, Dwie Komody, Stół z kłapami i Sofa. — Pokój do najęcia od Ś-go Michała. Ulica Ś-to Krzyżka Nr 13 nowy, wiadomość w sklepie. —13956—1—3

## Książeczka Kassy Oszczęd.

wydana na imię Zofji Skórskiej za Nrem 34710 zaginęła. Znalazca zechce złożyć w tejże Kassie. —13842—3—3

## Rs. 220

w dniu 16 Sierpnia r. b. w przechodzie ulicami: Długa, Miodowa i Senatorska do gmachu Ratusza, uronione zostały w portmonecie małej, w której znajdowały się różne notatki, pieniądze, 2 papierki po rs. 100 i 2 po rs. 10. Łaskawy znalazca raczy takowe powrócić za stosowną nagrodą na Tłomackie pod Nr 6/570/1, mieszkania 8 na dole. —13903—1—1

## Dowód

**zastawny Banku Dyskontowego** za Nr 8041/2173, wydany na imię W. Zawistowskiego; kilka tygodni temu zaginął, uprasza się znalazcę o oddiesienie takowego pod Nr 3, Senatorska, mieszkania Nr 14, 2 piętro, bądź do biura tegoż banku. 1—3—14007

## Nagrody Rs. 5.

Zgubiono zegarek damski złoty, przechodzący z ulicy Widoł przez Marszałkowską na Żurawia w niedzielę wieczór. Uprasza się znalazcę o oddiesienie na ulicy Widoł Nr 16, 1-e piętro od frontu na lewo. —13904—2—2

Dnia 11 b. m., w przejeździe ulicami Sieną i Marszałkowską do rogatki Mokotowskiej

## zgubiono Koldrę

pikową białą. Kto takową odniesie pod Nr 7 przy ulicy Zielnej, do mieszkania Nr 6, otrzyma stosowną nagrodę. —14042—1—3

## Zginęła wyzlica

**Ceter** biała z złotymi uszami, kto takową odprowadzi do Hotelu Lipskiego, otrzyma stosowne wynagrodzenie. 2—3—13886

## Młody Wyżeł

angielski, czarnej maści, zginął z domu Nr 496, ulica Miodowa. Znalazca takowego lub osoba do której przybył, raczy dać znać do stróża powyższego domu „Antoniego” za nagrodą. W razie przywłaszczenia raczonego psa winny pociągnięty zostanie do prawnej odpowiedzialności. —13984—1—1

## Piesek Angielski,

Padelek, zupełnie biały, ostrzyżony. Za doprowadzenie takowego do Dystrybucji przy ulicy Czystej Nr 4, obiecuje się stosowną nagrodą. —14021—1—3